

Mój Przyjacielu,

Piszę do Ciebie ten list, by zapewnić Cię, że bardzo Cię kocham i nieustannie o Tobie pamiętam. Bardzo pragnę zamieszkać w Twoim domu i w Twoim sercu, byś już nigdy nie czuł się samotny. Czy przyjmiesz Mnie do siebie w dniu Moich Urodzin? Zostanę u Ciebie tak długo, jak zechcesz. Patrzę na Ciebie w każdej chwili Twojego życia. Widzę, kiedy się śmiejesz i kiedy płaczesz, kiedy pracujesz i kiedy odpoczywasz. Zachwycam się każdym dobrem, które rodzi się w Twoim sercu i którym obdarowujesz innych. Cierpię razem z Tobą, gdy upadasz i błądzisz.

Tak bardzo tęsknię za naszymi rozmowami i czasem spędzonym razem. Pragnę, byś każdego dnia przychodził do Mnie i opowiadał Mi o tym, co dla Ciebie ważne, co Cię cieszy i co Cię smuci. Czasem widzę, jak ode Mnie uciekasz, boisz się, że będę się wtrącał w Twoje życie i że zrobię coś, co Cię zrani. Boli mnie Twój brak ufności w Moją dobroć. Ja jestem samą Miłością, a miłość pragnie dawać tylko dobro i szczęście. Nie obawiaj się żyć blisko Mnie. Kocham Cię tak bardzo, że choć jestem Bogiem, dla Ciebie stałem się człowiekiem, abyś mógł Mnie bliżej poznać. Przyszedłem jako małe dziecko, byś nie czuł się przytłoczony Moim majestatem. Dziecko pragnie być brane na ręce i tulone. I Ja pragnę tego od Ciebie. Oddałem Moje ziemskie życie, byś Ty mógł żyć wiecznie. Pozwoliłem się przybić do krzyża, byś zobaczył, jak drogi jesteś w Moich oczach. Otwarłem dla Ciebie całe Niebo i ustanowiłem Cię Dziedzicem Mojego Królestwa. Pragnę, byś spędził ze Mną całą wieczność. Ścieżka prowadząca do Nieba nie jest prosta, dlatego ofiarowałem Ci najlepszy przewodnik - Słowo Boże, dzięki któremu nigdy się nie zgubisz. Dla Ciebie stałem się też Pokarmem, byś nie zasłabnął w drodze.

Pamiętaj, mój Przyjacielu, że kocham Cię takiego, jakim jesteś. Nie musisz Mi udowadniać, że jesteś godny naszej przyjaźni. W Moich oczach masz największą wartość, nie dlatego, że coś zrobiłeś lub czegoś nie robisz, ale dlatego, że jesteś Moim dzieckiem. Dałem Ci przykazania i sakramenty, by one ratowały Cię z rąk naszego przeciwnika. Nie traktuj ich jako zbędny ciężar, ale jako najlepszą receptę na szczęście. Zaufaj Mi. Ja Cię nigdy nie zawiodę. Z utęsknieniem czekam na Twoją odpowiedź!

Jezus